

# Kumka Olik, Nerwowo

Tu gdzie słońce odbija się w oknie wystawy sklepowej  
Gdzie malują artyści a ludzie mają się ku sobie  
Namalowany świat ze sztalug wylany na ulice  
A hejnał z wieży kościoła a gwar dookoła  
Gdy wychodzę na miasto to (widzę?) gadające głowy  
Jak studziencie republiki snują się stłumiony  
Moja osobowość sprowadzona nagle do zera  
Wyłączam umysł nie pozwala być tu i teraz  
Nerwowo okolice przemierzam miasta ulice x2  
Wcale nie tęsknie do tego by żyć jak stłumiony  
To dobre na krotka chwile i nie dla mojej głowy  
Nie będę śpiewał o piosenek ruchu ulicznym  
Żeby za wszelka cenę być poetą skandalicznym  
Nerwowo okolice przemierzam miasta ulice x3